Nr. 139 (6214) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 6 MAJA 1935 r. R... XL.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Wybory we Francji

Wczoraj w całej Francji odbyło się głosowanie do rad miejskich. 11 i pół miljonów wyborców wybierało ogółem 450.000 radnych spośród zgórą 2 miljonów kandydatów. W całym Paryżu na 90 stanowisk radnych wystawiono 800 kandydatur. Według pierwszych informacyj, w wielu okręgach żaden z kandydatów nie zdołał jednak uzyskać niezbędnej większości, tak, iż zajdzie potrzeba przeprowadzenia w przyszłą niedzielę głosowania balotażowego. Głosowanie miało przebieg spokojny. Do drobnych incydentów doszło jedynie w Paryżu, gdzie liczne grupy kobiet manifestowały na rzecz przyznania kobietom czynnego i biernego prawa wyborczego.

PIERWSZE WYNIKI.

Późnym wieczorem zaczęły napływać pierwsze fragmentaryczne wiadomości, na temat rezultatów głosowania w Paryżu. Dotychczas nie dają one jednak dostatecznego wyobrażenia o przyszłym składzie rady miasta Paryża. Pierwsze informacje na temat wyników głosowania nadeszły z okręgów wyborczych, położonych w samym środku Paryża, gdzie liczby głosujących są stosunkowo niezbyt wielkie. W pierwszem głosowaniu weszli tu przeważnie dawni radni miejscy, należący do ugrupowań prawicowych lub centrowych. W wielu okręgach żaden z kandydatów nie uzyskał odpowiedniej większości, tak, że w przyszłą niedzielę odbędą się w nich głosowania balotażowe. Rezultaty ostateczne głosowania znane będą dopiero późną nocą. (PAT).

„Wybory” w Jugosławji

Z dotychczasowych wiadomości wynika, że lista prorządowa premjera Jewticza osiągnęła zupełne zwycięstwo w Serbji, Czarnogórzu i w niektórych częściach Bośni i Słowenji. W wymienionych okręgach na listę Jewticza padło do 90 procent głosów.

Według wiadomości nieoficjalnych, w Zagrzebiu lista opozycyjna dr. Maczka uzyskała dwa razy więcej głosów, niż lista Jewticza. Oficjalne wyniki wyborów będą ogłoszone późną nocą.

„NA PODSTAWIE PRAWA O OCHRONIE PAŃSTWA”.

Z Zagrzebia donoszą, iż w czasie ostatnich dni dokonano w Chorwacji licznych aresztowań. Władze jugosłowiańskie wyjaśniają, że aresztowania te przeprowadzono na podstawie prawa o ochronie państwa.

Front państw naddunajskich

Narady włosko-austrjacko-węgierskie

Prasa francuska omawia obszernie narady włosko - austrjacko - węgierskie w Wenecji.

„Le Matin” twierdzi, iż wczorajsze rozmowy przedstawicieli trzech państw miały na celu przedewszystkiem uzgodnienie polityki węgierskiej z polityką innych państw, jakie będą reprezentowane na konferencji naddunajskiej. Różnice poglądów są dość znaczne. Rząd węgierski miał uzależnić od rozstrzygnięcia sprawy równości zbrojeń swój udział w konferencji. W związku z tem odpowiedzialne koła włoskie znalazły się w dość trudnem położeniu, jeśli chodzi o ustalenie daty konferencji. Liczono się z koniecznością pewnych dalszych rozmów. Jest bowiem widoczne, iż bez przystąpienia Węgier, konferencja rzymska byłaby tylko jednostronną i niewystarczającą manifestacją. Bez Węgier nie mógłby powstać front państw naddunajskich. Pod koniec pierwszego dnia obrad weneckich obiegały pogłoski, iż Włochy miały wystąpić z nową propozycją, w formie obietnicy poparcia żądań węgierskich wobec Francji, czy to w czasie obrad konferencji rzymskiej, czy też na innej konferencji, która byłaby zwołana w krótkim czasie. Do tych zobowiązań Włochy dołączyć miałyby pewne koncepcje natury gospodarczej w formie zakupu węgierskich produktów rolnych. Jak donosi prasa, w dniu dzisiejszym stanowisko Węgier uległo o tyle zmianie, że udział ich w konferencji naddunajskiej zdaje się być zapewniony.

Lotnictwo cywilne w Niemczech na usługach wojska

Samolot komunikacyjny, który w dn. 30 kwietnia w czasie lotu ze Stutgartu do Wrocławia zaginął, został znaleziony w pasmie górskiem Fichtelgebirge w górnej Frankonji. Na ślad zaginionego aparatu naprowadziły opowiadania kobiet miejscowych, które doniosły władzom, iż w dniu 30 kwietnia słyszały w pobliżu miejsca katastrofy łoskot, jakgdyby spadł samolot. Na podstawie oględzin miejsca katastrofy stwierdzono, że samolot zabłądził we mgle i zderzył się z ziemią. Wszyscy pasażerowie zginęli na miejscu. W samolocie znajdowali się: instruktor lotniczy Sacht wraz z dwoma uczniami - pilotami oraz pasażerowie: gen.-major armji niemieckiej Hoering z żoną i córką i por. lotnik niemiecki Braun. Samolot był typu Junkersa w-34.

Tajemnicza rozprawa w Białymstoku

Wczoraj rano na stacji w Białymstoku został zatrzymany nieznany osobnik, który przybył z Warszawy. W czasie legitymowania go przez posterunkowego osobnik ów zbiegł, strzelając kilkakrotnie z rewolweru. Zarządzono pościg i osaczono zbiega w lesie na Marczuku pod Białymstokiem, gdzie w dalszym ciągu ostrzeliwał się policji. W czasie wzajemnej strzelaniny osobnik ten został ranny w nogę, przyczem upadł na ziemię, następnie zaś wystrzałem w skroń odebrał sobie życie. Znaleziono przy nim rewolwer i 18 nabojów oraz 100 zł. w gotówce. Żadnych dokumentów, stwierdzających tożsamość osoby, ani też papierów przy samobójcy nie było. (PAT)

Zakończenie targów poznańskich

Wczoraj nastąpiło zamknięcie tegorocznych międzynarodowych targów poznańskich. W ostatnich dniach frekwencja zwiedzających przekroczyła 50.000 osób. Liczny też był napływ gości z zagranicy.

Przesilenie w Hiszpanji

Po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami trzech partyj, które wraz z radykałami tworzyły większość przed kryzysem z dn. 29 marca, Lerroux przerwał konsultacje, ażeby dać możność Prezydentowi Zamora przeprowadzenia nowych rozmów z przywódcami partyj.

Zamiarem Lerroux jest utworzenie rządu na podstawie większości z przed dn. 29 marca. Większość ta przedstawiałaby się następująco: radykali, ludowcy - agrarjusze, agrarjusze i liberalni demokraci. Lerroux dąży do rozszerzenia tej podstawy, ażeby zapewnić sobie możność przeprowadzenia reformy konstytucji. Lerroux oświadczył, że misja jego jest niezmiernie trudna. (PAT).

Rosja sowiecka nie stara się o pożyczkę

Prasa sowiecka, m. in. „Izwiestja”, zaprzecza pogłoskom, jakie ukazały się w prasie francuskiej, że Rząd Sowiecki w związku z rokowaniami o traktat wzajemnej pomocy czynił wysiłki uzyskania od Francji pożyczki. (PAT.

Zbrojenia

Delegacja sowiecka zawarła umowę z jedną z firm włoskich na budowę wielkiej fabryki silników samolotowych w pobliżu Moskwy. (PAT).

Odżywa duch gwardji Wilhelma II

W niedzielę odbył się w Berlinie apel jubileuszowy b. żołnierzy gwardji cesarskiej z udziałem 20.000 uczestników. W obchodzie, połączonym z mszą polową przed b. zamkiem cesarskim, wzięli udział m. in. dawni generałowie gwardji z księciem Eitel Fryderykiem na czele. Mowę wygłosił ostatni komendant pułku piechoty gwardyjskiej, przywódca Kuffhäuserbundu, Reinhard, który, wspominając o przywróceniu powszechnej służby wojskowej w trzeciej Rzeszy, oświadczył: „Towarzysze nasi nie nadarmo zginęli. Zaświtał nowy dzień i naród niemiecki odzyskał swoją cześć. Dawna zwycięska gwardja wprawdzie już nie istnieje, ale duch jej żyje nadal w związkach żołnierskich, oraz w nowej armji niemieckiej. Decydujące znaczenie dla nas ma wola oraz siła zbrojna”.

Z dni teroru w Gdańsku

Prezydent senatu W. M. Gdańska powiadomił Komisarza Generalnego R. P. min. Papée, iż polecił władzom policyjnym przyśpieszyć dochodzenie w sprawie aktów teroru, dokonanych wobec ludności polskiej w Gdańsku w okresie przedwyborczym, jak również kierować sprawy w razie ustalenia winnych na drogę sądową. Materjał obciążający, dostarczony Senatowi przez Komisarza Generalnego wymaga dłuższego czasu na jego ostateczne załatwienie. (PAT).

Kupcy gdańscy będą płacili w Polsce guldenami

Z informacji firm łódzkich, pozostających w stosunkach handlowych z W. M. Gdańskiem wynika, że poszczególni tamtejsi odbiorcy towarów łódzkich po ogłoszeniu ustaw senatu w sprawie dewaluacji guldena gdańskiego przesłali łódzkim dostawcom zawiadomienia, że nieuregulowane jeszcze należności za polskie towary nie będą płacone, jak ustalono umownie, w złotych polskich, lecz w zdewaluowanych guldenach gdańskich, według nowej relacji guldena do złotego.

Sądy wojenne w Grecji

Wyrok śmierci na przywódców powstania

Z Aten donoszą, że w niedzielę po południu ogłoszono wyrok w wielkim procesie przeciwko głównym przywódcom ostatniego powstania. **Sąd wojskowy wydał na Venizelosa i generała Plastirasa, Janakakisa i Kondurasa zaoczny wyrok śmierci.** Syn Venizelosa został również zaocznie skazany na 10 lat więzienia. Były minister Maris i publicysta Agyropulos skazani zostali na 9 lat każdy. Znajdujący się w areszcie były prezydent senatu Gonatas skazany został na 5 lat więzienia. Oskarżeni Kafandaris, Papanastasiu, Sofulis oraz Milanos zostali uniewinnieni.

GEN. METAXAS OSKARŻA RZĄD.

Gen. Metaxas, wezwany na świadka w procesie przeciwko przywódcom opozycji Papanastasiou i towarzyszom, oświadczył przed sądem wojennym, że głównymi winowajcami wybuchu rewolucji są: obecny premjer Tsaldaris, minister wojny gen. Kondylis i b. minister marynarki Madzikiriakos, którzy przez swoje bierne zachowanie się wobec Venizelosa i jego zwolenników ułatwili im swobodne przygotowanie powstania. (PAT).

Echa układu francusko-sowieckiego

Wrażenie w Niemczech

Dzienniki niemieckie, komentując układ francusko - sowiecki, wypowiadają szereg zastrzeżeń, podkreślając z naciskiem, że ostrze układu skierowane jest wyłącznie przeciw Rzeszy niemieckiej i że stanowi on posunięcie dyplomacji francuskiej na drodze do zamknięcia żelaznego pierścienia wokół Niemiec.

„Börsen Ztg.” i „Deutsche Allgemeine Ztg.” w tonie rozgoryczenia zwracają się do Anglji. Interpretacja paktu francusko - sowieckiego, wynikająca z ostatniej mowy Simona — oświadcza „Börsen Ztg.” — wyjaśniła sytuację Niemcom, Londyn udzielił swego błogosławieństwa sojuszowi Paryż - Moskwa.

„Nachtausgabe” apeluje do Anglji, aby w porozumieniu z innemi państwami poważnie zastanowiła się nad niebezpieczeństwem, zagrażającem Europie i zdecydowała się na akcję, która przy pomocy państw prawdziwie pokojowych zabezpieczyłyby pokój Europie.

PRÓBY POJEDNANIA Z ANGLJĄ?

„Frankfurter Zeitung” tłumaczy, że ofiarowana ze strony Niemiec współpraca we wschodnio - europejskim pakcie nieagresji nadal pozostaje w mocy, mimo warunkowych sojuszów w rodzaju paktu francusko - sowieckiego, o ile tylko sojusze te nie mają wejść do umowy, którą Niemcom przedłoży się do podpisu. W deklaracjach Mac Donalda, dotyczących wznowienia protokółu londyńskiego, jak niemniej w przyjęciu przez niego paktu Kelloga, jako podstawy dla systemu bezpieczeństwa, kryją się, według dziennika, punkty zbliżone do dotyczącego tej kwestji stanowiska Niemiec. Tu właśnie nadarzyłaby się możliwość nawiązania zerwanych nici. Bliskie niemiecko - angielskie rokowania morskie posiadają w związku z tem niesłychanie ważne znaczenie. Największe jednak znaczenie mieć będzie oczekiwana deklaracja kanclerza Hitlera, mająca ujawnić światu, co dziś Niemcy chcą przyjąć za podstawę do porozumienia. (PAT).

Głosy prasy sowieckiej

Prasa sowiecka obszernie omawia zawarcie układu francusko - sowieckiego, podkreślając jego doniosłe znaczenie polityczne.

„Izwiestja” podkreślają, że układ stanowi nowy etap na drodze rozwoju stosunków francusko - sowieckich. Francja i Sowiety pomimo zawarcia układu nie wyrzekają się zamiaru zawarcia regjonalnego paktu na wschodzie Europy.

„Prawda” uważa, że zawarcie układu jest krokiem na drodze do konsolidacji pokoju.

„Za Industrializacju” jest zdania, że układ jest nowym etapem na drodze zbliżenia Francji i Sowietów. Ważnem jest, aby zbliżenie między obu krajami oprzeć na podstawie gospodarczej. (PAT).

Dzisiejsze uroczystości w Anglji

Stolica Anglji i kraj cały żyje pod znakiem rozpoczynających się w dniu dzisiejszym uroczystości jubileuszowych. Tak olbrzymich mas nie widział Londyn nawet w pamiętnych dniach listopadowych w 1918 roku. Najżywsze zainteresowanie budzą uroczystości, najwspanialsze jakie kiedykolwiek widziano w Anglji. W związku z uroczystościami przybyło w tych dniach do Londynu ponad 500.000 osób ze wszystkich krajów Imperjum Brytyjskiego. (ATE).

Przeciwkatolikom!

W myśl orzeczenia Min. Spraw Wewnętrznych Rzeszy władze badeńskie skonfiskowały majątek „Związku Pokoju Katolików Niemieckich”, którego działalność uznano za wrogą wobec narodu i państwa niemieckiego. Z tego samego powodu zajęty został majątek niemieckiego związku monistów w Turyngji z siedzibą w Jenie.

Zamknięcie warsztatów samochodowych w Detroit

Dyrekcja zakładów samochodowych Chevrolet zamknęła warsztaty w Detroit, wydalając 33.000 robotników, którzy ogłosili strajk.

Po powstaniu na Filipinach

Gubernator wysp filipińskich oświadczył, iż niema żadnych danych, które pozwoliłyby wierzyć rządowi filipińskiemu w udział japończyków w powstaniu sakdalistów.

„Przemysł nagłej śmierci"

Miljonowe zyski banków na handlu bronią

Angielski minister spraw Zagranicznych — fabrykantem gazów trujących

Podczas badań, przeprowadzanych przez senacką komisję Stanów Zjednoczonych nad kulisami działalności przemysłu wojennego, jeden z fabrykantów broni, dyrektor Keyr, reprezentujący „Electric Boat Co", zawołał z oburzeniem: „Cóż więc mamy robić? Rząd Stanów Zjednoczonych domaga się od nas powiększenia wywozu zagranicę, a wy sądzicie nas za to, żeśmy swe wyroby sprzedawali innym państwom!"

Zdarzie to nie jest pozbawione głębszego znaczenia. Tak jest istotnie. Rządy wpływają na zwiększenie eksportu nietylko dlatego, że waluta zagraniczna potrzebna jest dla utrzymywania stałości pieniądza, ale również dlatego, że ludzie, stojący u władzy są osobiście zainteresowani w osiąganiu jaknajwiększych zysków przez różne przedsiębiorstwa, produkujące towary, na których można dobrze zarobić. A ponieważ broń i amunicja należą do tej właśnie kategorji, więc fabrykanci broni mają jaknajwiększe ułatwienia właśnie ze strony ludzi, stojących u władzy.

Handlarze bronią mają sposoby na zdobycie poparcia czynników rządzących. Jednym z najczęściej stosowanych sposobów jest przekupstwo, do którego kartele zbrojeniowe uciekają się, gdy nie mogą chwilowo inaczej załatwić swych spraw. W roku 1933 głośna była w całym świecie sprawa aresztowania w Rumunji przedstawiciela „Skody", obywatela austrjackiego Sieleckiego, oskarżonego o dawanie łapówek wyższym urzędnikom państwowym. Przywódca opozycji w parlamencie rumuńskim, Lupu, dał dowody, że przy zakupie armat dla armji rumuńskiej za 18 miljonów funt. szerl., trzej ministrowie wzięli łapówkę w wysokości 120.000 f. szt. Ponadto Sielecki wypłacił innej grupie wpływowych osób 90.000 f. szt. Te rewelacje spowodowały rozwiązanie parlamentu, a generał Populescu popełnił samobójstwo.

Zdawało się, że zamówienia zostaną cofnięte, ale fabrykanci armat nie chcieli zrezygnować z planowanego zysku. Rozpuścili więc w prasie wiadomości, że Rosja sowiecka koncentruje nad granicą rumuńską znaczne oddziały wojska i armaty zostały dostarczone i zapłacone. A w tym samym czasie urzędnicy nie dostawali na czas pensji, co doprowadziło nawet do strajku policjantów.

Nie zawsze jednak uprawiane jest przekupstwo bezpośrednie. Częściej stosowane jest wpływanie na urzędników, od których zależy czynienie zamówień na broń, drogą gwarantowania dobrych posad w przemyśle wojennym. To zresztą bardziej opłaca się fabrykantom, bo po przejściu na całkowitą służbę do prywatnych fabrykantów, dawni dygnitarze państwowi zachowują swe stosunki, które niejednokrotnie bardzo się przydają.

W firmie „Vickers-Armstrong" przewodniczącym Rady Nadzorczej jest generał Herbert Lawrence, mający bardzo dobre stosunki ze swymi kolegami, którzy jeszcze pozostali w armji. Inny z dyrektorów, sir Marek Webster Jankinson, był poprzednio kierownikiem uzbrojenia armji, a pozatem we władzach „Vickersa" zasiadają tacy ludzie, jak gen. Noel Barch, długoletni żołnierz i b. członek Rady Wojennej, jak sir Cooper i sir Hadcock, zajmujący niegdyś stanowiska wyższych urzędników intendentury.

Przemysł zbrojeniowy ma na swe usługi banki, w których odgrywa wielką rolę i z któremi jest bardzo silnie związany. Generał Herbert Lawrence zasiada we władzach „Anglo - International Bank", jest kierownikiem domu bankowego „Gwyn Hills", jest członkiem komitetu Banku Ottomańskiego. Inny dyrektor „Vickersa", sir Otto Niemayer, jest wpływową figurą w Banku Angielskim, w „Angljo-Intern. Bank" i w Narodowym Egipskim Banku.

To samo jest i w innych krajach. — Głowa firmy „Schneider - Creusot", Eugenjusz Schneider, jest dyrektorem „Union-Parisien Banque", który wbrew Traktatowi Wersalskiemu dawał pieniądze na tajne zbrojenia Węgier.

Współpraca banków z przemysłem zbrojeniowym opłaca się obu stronom. Zyski, płynące ze sprzedaży narzędzi śmierci, dostają się do kieszeni akcjonarjuszów dwiema drogami: jako dywidendy z akcyj bankowych i z akcyj fabryk broni. Np. Angielski Imperjalny Trust Chemiczny, posiadający kapitał zakładowy w sumie 70 miljonów f. szt., dał w roku 1933 czystego dochodu, wypłaconego w postaci dywidendy, 6 i pół milj. funtów. Trust ten wytwarza gazy trujące dla całego Imperjum Brytyjskiego.

Ciekawą rzeczą jest stwierdzenie, w czyjem ręku znajdują się akcje Trustu. Otóż głównymi akcjonarjuszami są: obecny min. finansów Nevil Chamberlain wódz konserwatystów, Austin Chamberlain, a niedawno jeszcze we władzach Trustu zasiadł sir John Simon, obecny minister spraw zagranicznych Anglji. Kiedy w organie socjalistów angielskich, „Daily Herald", ukazała się wiadomość o tem, Simon musiał ustąpić.— Czy jednak można wierzyć, że minister który jeździ po całej Europie i zapewnia o swej pracy nad zachowaniem pokoju, nie będzie chciał przyczynić się do jaknajwiększego zbytu gazów trujących, a jednocześnie sobie zapewnić jak największy zysk. Na to pytanie odpowiedź sama się narzuca.

A zysk ze sprzedaży broni jest coraz większy. Wszystkie przedsiębiorstwa— wchodzące w skład koncernu „Vickersa", wykazują w roku 1934 zysk znacznie większy, niż w latach poprzednich. Jedna tylko fabryka „Vickers - Armstrong" ujawnia w bilansie za rok ubiegły 724.542 f. szt. czystego zysku. W porównaniu z rokiem 1933 zysk ten wyniósł o blisko 250.000 funtów więcej.

Handel życiem ludzkiem bezsprzecznie się opłaca.

Wacław Czarnecki.

Proces sprzedawcy Puszczy Białowieskiej

Przed sądem grodzkim w Łodzi stanął głośny już przestępca Włodzimierz Kopydłowski, liczący lat 36, rodem z Jarocina, woj. poznańskiego, który wsławił się w ostatnich latach „sprzedawaniem" naiwnym Puszczy Białowieskiej, wagonów tramwajowych, kolejek, dojazdowych, a nawet pomników.

Kopydłowski odpowiadał wczoraj za 11 oszustw dokonanych na szkodę różnych firm łódzkich. Sąd wydał wyrok, mocą którego Kopydłowski skazany został na łączną karę trzech lat więzienia, po odbyciu zaś kary na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie na nieograniczony czas.

Połączenie telefoniczne dookoła ziemi

Przed paroma dniami dokonano w Nowym Jorku ciekawego doświadczenia telefonicznego przez połączenie dookoła całej ziemi. Przewodniczący amerykańskiej telefonicznej i telegraficznej kompanji kazał połączyć się z wiceprezesem tejże kompanji, który przebywał w jednym z sąsiednich pokojów. Połączenie nadano z N. Jorku na kabel londyński do Amsterdamu, skąd drogą radjową połączono się z Jawą i San Francisco, a dalej połączono się telefonicznie z N. Jorkiem. W ten sposób utworzyło się zamknięte koło, obejmujące całą kulę ziemską. W prostej linji połączenie wymienionych punktów wynosiło 37.000 kilometrów. Obaj panowie rozmawiali w ciągu kwadransa. Co kosztowała ta rozmowa — o tem pisma amerykańskie milczą.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Po 1-ym Maja

Bezdroża dzisiejsze

i jedyna droga ocalenia

Pracownicy umysłowi stanowią dzisiaj grupę społeczną, dotkniętą ciężko przez los, rozbitą materjalnie i moralnie.

Nędza, jaka gnębi dzisiaj tę warstwę, nie jest jednak mniejszym jej nieszczęściem, niż rozbicie moralne, jaką ona przedstawia, zanik wszelkiej wiary w siebie i jakichkolwiek głębszych przekonań czy poglądów, nie mówiąc już ideałów społecznych.

Jeżeli wziąć do ręki którekolwiek z pism t. zw. zawodowych pracowników umysłowych, przebija przez nie ciągle ten sam refren: skarga na swe upośledzenie, często buntownicza nawet, jednak **skierowana do nikogo i do niczego,** chyba do losu samego, oraz beztreściwe, ciągle, do znudzenia te same, oklepane wyrazy lojalności wobec władz, wobec „wielkości" każdej, jakakolwiekby ona była, oficjalnej polityki.

Wystarczy przeczytać hymny pochwalne na rzecz nowej Konstytucji, wykazujące doniosłość tego dzieła według recept jej twórców, bez głosu krytyki i choćby uwag, które przecież muszą się nasuwać samą siłą rzeczy warstwie pracującej, której wpływy zlikwidowane zostały do zera.

Wystarczy przeczytać odezwy kilkudziesięciu związków w sprawie Pożyczki Inwestycyjnej, operujące ciągle tylko jednym pojęciem „praca - bezrobotnym" i jakby udające, że sprawa tej pożyczki nie nasuwa żadnej innej myśli, poza pomocą przez obóz pracy bezrobotnym.

Szczytem, niewątpliwie, wyprania z wielkiej samodzielnej myśli są t. zw. Oświadczenia grup pracowniczych miasta Warszawy, plakatowane przy różnych okazjach, znane więc każdemu, a ubrane w formę jaknajbardziej zdawkowych komunałów albo laurkowych powinszowań, przepisanych, zda się, z wypracowania pilnego ucznia szkoły powszechnej.

Nie można jednak powiedzieć, że artykuły te, oświadczenia i enuncjacje, to są wyłącznie głosy t. zw. „wodzów" dzisiejszego ruchu zawodowego pracowników umysłowych i „zarządów" i że są one całkowicie oderwane od tego, co naprawdę nurtuje wśród grup pracowniczych.

Wśród mas panuje tak samo beztreściwa skarga na ciężki los, czasem buntowniczy protest przeciwko niewiadomo zresztą czemu i ponadto, jakieś fatalistyczne, beznadziejne przeświadczenie, że podobne enuncjacje i oświadczenia są koniecznym ceremonjałem chwili bieżącej, mającym jakieś mistyczne głębsze znaczenie. Taki jest wynik przeobrażeń. którym uległ świat pracowniczy, po zwycięstwie „sanacji" osiągniętem, coprawda z trudem, na terenie tych organizacyj nad „partyjnictwem", demokratyzmem oraz nad elementami klasowości, na których organizacje te były przez lata budowane.

W zbożnym trudzie czyniono różne łamańce djalektyczne i organizacyjne, aby przekonać pracownika biur, urzędów i handlów, że prawa, które w ustroju kapitalistycznym dawały mu jeszcze pewną obronę, jak wolna trybuna parlamentarna, możność wpływu na politykę gospodarczą państwa, samorząd organizacyjny — **są zgubą jego, pracownika i całego kraju!**

Tłumaczono, że pojęcie **„walki klasowej", to wymysł złośliwych mącicieli czystej wody i że dopiero „pogodzenie się" przedsiębiorcy z pracownikiem, dyrektora z urzędnikiem, kartelu z „współpracownikami" stanie się podstawą nowego ładu.**

Trzeba było zaledwie kilku lat, aby prawda życia dowiodła... czego innego.

Wytworzono w rezultacie masę, przez pewien czas żyjącą nowemi „prawdami", głoszonemi z butą i pewnością siebie, masę, wierzącą, że wreszcie nastąpi rekonstrukcja gospodarki społecznej, a dziś — **niewierzącą już w nic, rozbitą i nie czekającą już niczego dobrego od życia!**

W dniu 1 maja, w dniu Święta Pracy i walki klasowej winien był świat pracowniczy zrobić swój obrachunek sumienia.

Przed naszemi oczami toczy się w świecie całym wielka walka pracy o nowy porządek świata, o nowy ustrój gospodarczy, społeczny i polityczny. Stanowi ona istotną treść skomplikowanych nieraz zjawisk gospodarczych i politycznych.

Walący się ustrój gospodarczy zmobilizował ostatnio swe siły, począwszy od armat na ulicach Wiednia, a kończąc na obłudzie frazeologji faszystowskiej. W ostatnich skurczach bezsiły miota się, pełen sprzeczności w sobie i niekonsekwencji. Naprzeciw stoi pewien swego zwycięstwa Świat Pracy. **W walce tej proletarjat umysłowy nie może mieć innego miejsca, jak w jednym szeregu z proletarjatem fizycznym. Ta solidarność musi jednak wypływać również z głębokiego przeświadczenia o słuszności założeń Socjalizmu i znaczeniu dzieła, które ma on dokonać. Na miejscu rozbicia i niewiary musi powstać głębokość i spokojne przeświadczenie, że Socjalizm jest drogą, po której pójdzie ludzkość** i że zwycięstwa jego nie uchyli starcza mściwość gasnącego ustroju, ani złudna tylko do czasu przemoc fizyczna. Musi powstać zdolność do pracy i poświęcenia dla wielkiej i słusznej sprawy.

Odrodzenie się wiary i siły pracowników umysłowych może się odbyć tylko pod hasłami ideologji Socjalizmu i klasowości ruchu zawodowego.

HENRYK RAABE.

Pierwszy Maja w Polsce

(Od naszych sprawozdawców)

OKRĘG TARNÓW.

Tarnów

Przebieg święta majowego był tak wspaniały, liczba uczestników — mimo dotkliwego zimna i padającego co chwila deszczu i śniegu — tak wielka, że każdy utwierdzić się musiał w przekonaniu o granitowej sile Socjalizmu w Tarnowie. Wszakże w ostatnich miesiącach przeniesiono lub zredukowano kilkunastu naszych działaczy — kolejarzy, wyrzucono z pracy 50 robotników magistrackich, gnębiono nas bezustannemi aresztowaniami, więzieniami i procesami, przed miesiącem odebrano Dom Robotniczy. A rezultat? W najbardziej niekorzystnych warunkach — **liczba uczestników pochodu bez porównania większa od liczby zeszłorocznej!** Nigdy jeszcze nie było w Tarnowie tylu tysięcy robotników w pochodzie!

Pod gmachem poczty głównej o godz. 10,30 rano połączyły się pochody: centralny, kolejarzy, rzędziński i „Bundu" i stąd ruszył ulicami miasta pochód manifestacyjny z kolarzami i banderją konną na czele. W pochodzie maszerowały dwie orkiestry, niesiono 10 proporców, 16 sztandarów, 44 transparenty. Uderzająco liczny był udział kobiet. Przemarsz pochodu, obserwowany z jednego miejsca, trwał 19 minut.

Pochód przybył na plac Kazimierza Wielkiego, gdzie odbyło się zgromadzenie ludowe. Przemawiali tow. tow. Kasper Ciołkosz, Adam Ciołkosz, dr. Aleksandrowicz z Krakowa i Sit. Orkiestry Z.Z.K. i T.U.R. wykonały produkcje muzyczne, młodzież turowa wystąpiła z deklamacją chóralną. Rezolucję C.K.W. uchwalono jednomyślnie. O godz. 1,30 zakończono wspaniałą manifestację.

Rano odbył się bieg okrężny młodzieży robotniczej na trasie 3,200 metrów.

Po południu w sali Z.Z.K. odbyła się uroczysta akademja, wieczorem w sali P. P. S. w Rzędzinie — również akademja.

Znakomitem porównaniem sił była „manifestacja" Z.Z.Z. Humorystyczny „pochód" tej organizacji, przy znikomej liczbie 256 uczestników, która ginęła na wielkim placu, był najlepszym sprawdzianem bajań o sukcesach p.p. Silbigera i Piwowarczyka.

Przyjaciele i wrogowie — wszyscy stwierdzić musieli w dniu 1 maja, iż rośniemy bezustannie w siły i że nic nas złamać ani nawet osłabić nie potrafi.

Gorlice

Uroczystość majowa była potężną manifestacją robotników i chłopów całego powiatu gorlickiego. Mimo dotkliwego chłodu i niepewnej pogody, od godz. 9 rano napływały do Glinika Marjampolskiego z wsi i miasteczek pochody lokalne, a o godz. 11,15, po przemówieniu tow. Niedermajera, wyruszył olbrzymi, wielotysięczny pochód do Gorlic na rynek. Pochód poprzedzała banderja konna i rowerzyści. Przy dźwiękach orkiestry i z pieśnią na ustach, szły kadry robotnicze i chłopskie pod czerwonemi sztandarami i z licznemi transparentami. W pochodzie zwracała uwagę bardzo liczna grupa kobiet.

Na rynku zagaił zgromadzenie tow. Michalos, prewodniczący Powiatowego Komitetu P.P.S. Do prezydjum weszli tow. tow.: Kozłowski z Gorlic, Schmidt z Libuszy, Schmidt z Lipinek i Gleicher z Gorlic. Referat o święcie majowem wygłosił tow. Przybyś z Krakowa. Referat zdenerwował bardzo przedstawiciela starostwa, który kilkakrotnie groził rozwiązaniem zgromadzenia. Przemawiali dalej tow. Bugno z Zagórzan, Michalos z Glinika i Schmidt z Libuszy. Przemówienia przerywali zebrani często oklaskami. Po jednomyślnem uchwaleniu rezolucji C.K.W., pochód ruszył z powrotem do Glinika, gdzie został zakończony. Uczestnicy rozeszli się do domów, w głębokiem przekonaniu, że pomimo ucisku i teroru, przyszłość najbliższa przyniesie zwycięstwo proletarjatowi miast i wsi.

Wieczorem odbyły się zabawy ludowe w Gliniku i Libuszy.

W przeddzień święta majowego aresztowano znanego poetę, Marjana Czuchnowskiego. W czasie zgromadzenia na rynku w Gorlicach, został ob. Czuchnowski zwolnony z aresztu. Zgromadzenie witało go serdecznie.

Odegrania sztuki scenicznej „Czerwony Wiedeń wolny" starostwo zabroniło.

Jadowniki koło Brzeska

Starostwo brzeskie **zabroniło pochodu z Jadownik do Brzeska,** wobec czego odbyło się tylko zgromadzenie w Domu Ludowym w Jadownikach. Sala była wypełniona po brzegi. Referował tow. Kopytko z Tarnowa. Rezolucję C.K.W. uchwalono jednomyślnie, poczem zebrani odśpiewali „Czerwony Sztandar".

Pilzno (pow. Ropczyce)

Święto robotnicze w Pilźnie klasa robotnicza obchodziła uroczyście. Od wczesnego ranka schodzili się robotnicy w lokalu związkowym, skąd o godz. 9,30 rano pochód, poprzedzany orkiestrą i czerwonym sztandarem, wyruszył ulicami miasta na rynek, gdzie zagaił zgromadzenie tow. Ćwikliński, powołując do prezydjum tow. Kroka i Rdzaka. Tow. K. Nowak z Tarnowa przedstawił sytuację polityczną i gospodarczą w państwie. Uchwalono rezolucję 1-Majową, następnie zgromadzeni odśpiewali „Czerwony Sztandar" i pochód ruszył z powrotem pod lokal związku robotników niefachowych.

Wieczorem odbyła się zabawa ludowa.

Bieg okrężny 1 maja

W dniu 1 maja TUR w Tarnowie urządził doroczny bieg okrężny ulicami miasta, na trasie 3200 metrów. Na starcie stanęło 11 zawodników, wszyscy przybyli do mety.

Osiągnięto następujący czas: 1) Józef Lasota 9.15.0, 2) Roman Orski 9.20.30, 3) Stanisław Słowik 9.25.20, 4) Tadeusz Kocor 9.25.23, 5) Karol Kukla 9.25.30, 6) Kazimierz Mitera 9.30.40, 7) Stanisław Romański 9.34.25, 8) Stanisław Maślanka 10.10.12, 9) Stefan Wiatr, 10) Józef Masło, 11) Gustaw Ziemiowski.

Puhar wędrowny tow. posła Ciołkosza zdobył poraz drugi Lasota.

Tragiczna kronika Warszawy

POLSKI STRAJK KELNERÓW.

Przy ul. Nowy Świat 61 mieściła się restauracja p. n. „Bar Myśliwski", której właściciele: Stefan Greulich i Eugenjusz Tuszewski, z dn. 30 kwietnia zamknęli swój zakład, zwalniając personel. Lecz pracownicy, którzy już od pewnego czasu nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia, postanowili bronić się do upadłego i wszyscy pozostali na miejscu. Właściciel restauracji zaczęli usuwać ruchomości, chcąc ukryć je przed wierzycielami, lecz pracownicy, w liczbie 20 osób (kelnerzy, kucharze, pomocnicy i subjekci) przeszkodzili temu, zawiadamiając policję. Jednocześnie poszkodowani wystąpili do sądu pracy i uzyskali zabezpieczenie sądowe na pozostałe rzeczy, między któremi znajdują się b. cenne i ciekawe trofea myśliwskie. Wyrok skierowano do komornika, który w poniedziałek dokona zajęcia ruchomości restauracji. Pretensje personelu „Baru Myśliwskiego", na które składają się pobrane kaucje, zaległe pensje, oraz należności urlopowe — wynoszą 8.600 zł.

KRWAWE ZAJŚCIE POMIĘDZY FRYZJERAMI.

Jan Pochylski, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Wolskiej 123, miał zadawnione pretensje do b. swego pracownika, Antoniego Tadeusza Radomskiego, fryzjera damsko - męskiego, który od trzech miesięcy pracuje w zakładzie Antoniego Magdziaka (Wolska 115). Pochylski już kilkakrotnie czatował na Radomskiego. W sobotę Pochylski, będąc pijany, wszedł do zakładu Magdziaka i rzucił się na zajętego strzyżeniem klijenta, Radomskiego. W obronie ostatniego stanął Magdziak i obezwładnił napastnika. Gdy Pochylski w dalszym ciągu zaczął atakować Radomskiego, wtedy ten, działając w obronie własnej, trzymanemi nożyczkami zadał swemu przeciwnikowi 3 rany kłute pleców i 2 — twarzy.

PRZYGNIECIONA KRZYŻEM NA CMENTARZU.

Na 45-letnią Jadwigę Chrobotową, robotnicę cmentarną, w chwili, gdy zajęta była oczyszczaniem grobu w kwaterze 42-a, na cmentarzu Brudnowskim, spadł kamienny krzyż i zranił ją w głowę. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł Chrobotową do domu.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 6-go maja b. r. pogoda słoneczna. Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Kronika Organizacyjna

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R. PPP odbędzie się dnia 6 b. m. (w poniedziałek), ul. Długa 21 o godz. 6 po poł.

OKR WARSZAWA - PODMIEJSKA. Posiedzenie Egzekutywy ORK Podm. odbędzie się we wtorek punktualnie o godz. 6 wiecz. Na porządku dziennym sprawa Narady Chłopsko - Robotniczej. Obecność wszystkich delegatów i członków Egzekutywy konieczna.

POSIEDZENIE PREZYDJUM WYDZIAŁU KOBIECEGO odbędzie się w *poniedziałek 6 maja* o godz. 5 pp. przy ul. Długiej 21.

POSIEDZENIE PLENARNE WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO PPS odbędzie się we *wtorek dn. 6 maja* o godz. 6 pp. w lokalu Długa 21. Obecność wszystkich członkiń Wydziału i delegatek dzielnic bezwzględnie konieczna.

SZKOŁA NA WOLI. Wykład tow. L. Winteroka na temat „Najnowsza faza kapitalizmu", przełożony z poprzedniego poniedziałku, odbędzie się w poniedziałek 6-go maja o godz. 6 wiecz (Wolska 44).

Walki w Cyrku

Wczoraj, w kolejnym dniu walk o mistrzostwo świata na r. 1935 Czaruchin zwyciężył w 16 min. Benolda, spotkanie Pooshoffa z Oliveirą nie dało rezultatu, jak również i zacięte spotkanie Krauzera z Schikotem, Pryborsky w 4 min. położył Baganza, wreszcie Grabowski w 23 min. położył Mottla.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: za parę dni premjera węgierskiej komedji muzycznej „Mądra Mama" z Elną Gistedt.

TEATR WIELKI: Poniedziałek dzień wypoczynkowy. Wtorek „Afrykanka" z Wermińską. Środa i Czwartek „Niema z Portici" z Lodą Halamą.

TEATR NARODOWY: dziś ostatni raz „Kres wędrówki" (50 proc. zniżki).

Jutro we wtorek, w czwartek i w sobotę komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy".

TEATR POLSKI: Dziś i codziennie „Judasz" Rostworowskiego z Solskim w roli tytułowej.

Dziś o 3.30 popoł. „Cudzik i S-ka" (c. zniż.) z Fertnerem w roli tytułowej.

TEATR NOWY: dziś „Człowiek czynu" Michała Choromańskiego.

Dziś abonament 4 — A, jutro 4 — B.

TEATR LETNI: Dziś komedja Pawła Schurka „Muzyka na ulicy".

Dziś o 3.30 „Piękna Helena" (c. zniż.).

TEATR MAŁY: dziś amerykańska komedja „Wszelkie prawa zastrzeżone".

TEATR KAMERALNY. Dziś sztuka Bus-Feketego „To więcej, niż miłość" z Ireną Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR COMOEDIA: Dziś premjera Ceny od 1 maja znacznie zniżone.

TEATR AKTORA: Dziś sztuka A. de Stefaniego i F. Cerio „Krzyk" z Jaraczem.

TEATR „STARA BANDA": Dziś rewja p. t.: „Stara Banda nie rdzewieje".

TEATR REWJI „MIGNON": Dziś rewja p. t. „Wesołe jajka".

INSTYTUT REDUTY: Dziś o 8 wiecz. komedja A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reżyserji Juljusza Osterwy.

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o godz. 8 min. 15 Turniej Zapaśniczy o Mistrzostwo Świata na rok 1935.

ZAKOŃCZENIE SEZONU KONCERTOWEGO W STOW. MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI w poniedziałek 6 maja b.r. o godz. 8.45 punktualnie w sali Konserwatorjum.

W programie arcydzieło polskiej dawnej muzyki Kantata o Sądzie Ostatecznym Pękiela, na sześć głosów solowych i zespół instrumentalny; Koncert na skrzypce i obój Bacha; Concerto Grosso Haendla na orkiestrę smyczkową.

Co usłyszymy w radjo?

PONIEDZIAŁEK, 6 maja.

6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 D. c. muzyki. 7.45 Odczytanie programu. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Koncert zespołu S. Rachonia. 12.45. „Jak samej uszyć sukienkę" — pogadanka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert solistów. 13.55 Wiadomości o eksporcie. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert orkiestry P. R. 16.30 Lekcja języka niemieckiego. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 „Zagadki muzyczne" dla dzieci starszych. 17.15 „Odprawa delegatów Ligi Drogowej". 17.45 Rezerwa ogólnopolska. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Duety cytrowe. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 19.00 Melodje podhalańskie. 19.07 Zapowiedź programu. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Audycja żołnierska. 20.00 „Róże Madonny" — ballada. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Koncert stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki. (Ttr. z Konserwatorjum Muzycznego). 22.00 Reportaż z jubileuszu króla angielskiego Jerzego V. 22.30 Koncert małej orkiestry P. R. 23.05 Muzyka taneczna.

Dzisiejsza premjera w „Majesticu"

Sztuka filmowa przeżywa obecnie kryzys. Ckliwe romanse, rozgrywające się w dusznych czterech ścianach atelier, banalne sytuacje i stereotypowe postacie znudziły się już publiczności, nie przyciągają mas.

Zagrożona w swej egzystencji kinematografja amerykańska szuka nowych dróg, nowych tematów i koncepcyj.

Odzwierciadleniem tych poczynań jest najnowszy film, prodującej w Ameryce wytwórni „Warner" p. t. „NIEWOLNICA Z MANDALAY". Za tło do „Niewolnicy z Mandalay" posłużył Daleki Wschód. Kalejdoskop przedziwnych zdarzeń, narastających w błyskawicznem tempie, przykuwa uwagę widza, wciąga w magiczną swą orbitę.

Premjera już dziś w kinie „MAJESTIC". (x).

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Domy Spółdzielcze", Al. 3-go Maja 2, zaprasza swych członków na Doroczne Walne Zgromadzenie, które się odbędzie dnia 20 maja (poniedziałek) 1935 r. o godz. 18-ej w sali konferencyjnej Zw. Zaw. Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20, z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór prezydjum Zgromadzenia i zatwierdzenie regulaminu obrad.
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokułu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie z działalności Spółdzielni za 1934 rok.
   a) sprawozdanie Zarządu ogólne i finansowe,
   b) odczytanie protokułu lustracji Zw. Rewizyjnego,
   c) sprawozdanie Rady Nadzorczej,
   d) dyskusja nad sprawozdaniami,
   e) zatwierdzenie sprawozdania i bilansu Spółdzielni,
   f) uchwalenie preliminarza na 1935 r.
4) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Zarządu.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków w terminie wyżej wskazanym, zgodnie z § 31 statutu, wyznacza się Doroczne Walne Zgromadzenie w terminie drugim na dzień 20 maja 1935 r. na godz. 19 w tem samem pomieszczeniu i z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Wonder Bar".

ACRON: „Śluby ułańskie" i rewja miniaturowa.

APOLLO. „Bengali".

ANTINEA: Czy Lucyna to dziewczyna.

AMOR: „Przygoda o północy" i „Przedmieście".

AS: „Cesarskie łowy" i „Urwis z Hiszpanji".

ATLANTIC: „Czerwony sułtan".

COLOSSEUM: „Weronika" z Fr. Gaal i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Buster rozdaje miljony" i „6 godzin życia".

CORSO: „Śluby ułańskie" i rewja.

CZARY: „Wyspa skarbów".

CAPITOL: „Roześmiane oczy".

CASINO: „Niedokończona symfonja".

FAMA: „Żyd Süss" z Veidtem.

FILHARMONJA: „Nasi chłopcy marynarze".

FORUM: „Świat się śmieje".

FLORIDA: „Lady Lou" i „Maski dr. Fu Manchu".

HELJOS: „ABC miłości" i komedja

ITALJA: „Serce Indjanki" i rewja.

KOMETA: „Świat idzie naprzód" i rewja.

LOS: Od 4 „W obronie prawa". Od 9 „Całuj mnie jeszcze".

LUX: „Czy Lucyna to dziewczyna" i

MAJESTIC: „Tarzan nieustraszony".

MASKA: „Katarzyna Wielka" i „Bolero".

MEWA: „Kleopatra" i „Kon Kelly w tarapatach".

MIEJSKI. „Piotruś" z Fr. Gaal.

NOWA TOMBOLA: „Miłość bez jutra" i „Wesoła Zuzanna".

OKO PRASKIE: „Dla ciebie śpiewam" i „Nawarana".

PALACE: „Kryzys skończony" i „Melodje cygańskie".

PAN. „Byli sobie dwaj hultaje".

POPULARNY: „Od wieczora do północy" i rewja.

PETIT TRIANON: „Czar wiedeńskiego walca" i „Świat słucha".

PROMIEŃ: „Czerwony wóz" i „Wróg kobiet".

PRAGA: „Czarna Perła".

ROXY. „Antek Policmajster".

RIALTO: „Mężowie do wyboru".

RIVIERA: „Żywy zastaw" z Shirley.

STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

SOKÓŁ: „Nana" i „Kraina snów"

ŚWIATOWID: „Ulica szaleństw".

SFINKS: „Harmonja Garmoszka" i „Biro - Bidżan".

TON: „Serce Indjanki".

UCIECHA: „Pan bez mieszkania".

Kronika Krakowska

ZAKŁAD ZASTAWNICZY KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA (Szpitalna 15) zawiadamia, że na obecnej licytacji (13 maja 1935) sprzedane zostaną przedmioty, zastawione do dnia 30 czerwca 1934, t. j. do nr. 61.928.

Dyżury lekarskie

dnia 6 maja noc:

1. Dr. Bauminger - Strauchen Ida, Dietla 60, tel. 117-17.
2. Dr. Ćwikliński Alfred, Kraszewskiego 12 tel. 102-71.
3. Dr. Eibenschütz Stanisław, Potockiego 12, tel. 119- 01.
4. Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

„MADAME DUBARRY", na której dotychczasowych przedstawieniach widownia wypełniona była do ostatniego miejsca, powtórzona będzie w najbliższy poniedziałek, dn. 6 maja, w premjerowej obsadzie z p. Zofją Jaroszewską na czele.

NAJNOWSZA SZTUKA BUS - FEKETE'GO p. t. „Trafika Pani Generałowej" wejdzie na repertuar teatru im. Słowackiego w sobotę, dn. 11 maja b. r. w tłomaczeniu E. Gałuszkowej, w opracowaniu scenicznem K. Wyrwicz - Więckowskiego.

TEATR BAGATELA: Codziennie rewja „Majowa Parada".

Kinoteatry

ATLANTIC: Żyd Süss.

APOLLO: Roześmiane oczy.

ADRIA: „Jestem zbiegiem".

PROMIEŃ: „Jej wysokość całuje" i „Śmierć odpoczywa".

SZTUKA: Człowiek bez twarzy.

SŁONKO. Śluby ułańskie.

ŚWIT: „Tarzan nieustraszony".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Nie będziesz kurtyzaną".

UCIECHA „Piotruś".

WANDA: „Mężowie do wyboru".

Radjo krakowskie

WTOREK, 7 maja.

6.30 Z Warszawy: audycja poranna. 8.00 Z Warszawy: audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.08 Z Warszawy: Wiadom. meteorol. 13.05 Bajka wschodnia. 13.50 Z Warszawy: z rynku pracy. 15.35. Pieśni majowe. 15.45 Tańce słowiańskie. 16.30 Skrzynka dla dzieci. 16.45 Płyty. 17.00 Z Warszawy: Skrzynka PKO. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Z Warszawy: skrzynka językowa. 18.00 Z Warszawy: koncert chóru Juranda. 18.15 Fragment teatralny. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45. Płyty. 19.15 Odczyt p. t.: „Na plantach zakwitły kasztany..." 19.25 Wiadomości sportowe. 19.29 Z Warszawy: Wiadomości sportowe. 19.35 Z Warszawy: utwory na fort. 19.50 Z Warszawy: feljeton aktualny. 20.00 Ze Lwowa: „Gwiazda nie chce kręcić". 20.45 Z Warszawy: koncert. 22.00 Ze Lwowa: koncert. 22.30 Z Warszawy: biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 22.45 Płyty.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Generalna próba sił Sportu Robotniczego Warszawy — Komunikat 2

Komitetu III-go Swięta Sportu Robotniczego dnia 25 i 26 maja

Sekretarjat III-go Święta Sportu Robotniczego w Warszawie (25 i 26 maja — boisko RKS „Skra") organizowanego, jako „generalna próba sił przed Zlotem ZRSS. w Katowicach (29 i 30 czerwca b. r.), komunikuje, iż dotychczasowe prace przygotowawcze Święta wykazują b. duże zainteresowanie organizacji i klubów imprezą. Na podstawie posiadanych przez Sekretarjat Święta materjałów można już obecnie stwierdzić, że cyfra uczestników Święta przekroczy 1500 osób. Program Święta po uzupełnieniach przedstawia się, jak następuje:

SOBOTA, 25 maja 1935 r.:

godz. 17. Początek turnieju piłki nożnej.

godz. 17. Początek turnieju gier sportowych.

godz.20: — Capstrzyk umundurowanych sportowców z pochodniami i orkiestrą, przy udziale 300 osób.

godz. 20.30: — Zawody ciężko - atletyczne i bokserskie.

godz. 20.30. — „Ognisko" ze śpiewami i deklamacjami Czerwonego Harcerstwa.

NIE7DZIELA, 26 maja 1935 r.:

godz. 9 (punktualnie), d. c. turnieju piłki nożnej;

godz. 9 (punktualnie) d. c. gier sportowych.

godz. 11: — Ćwiczenia masowe gimnastyczne na boisku, przy udziale 300 sportowców;

godz. 11.30: Defilada wszystkich uczestników Święta (dotychczas zgłoszonych jest 1200 sprotowców).

godz. 12.15: d. c. turnieju piłki nożnej i gier sportowych;

godz. 12.15: Start Biegu Kolarskiego, na trasie boiski Skry — Błonie — boisko Skry. (Startują tylko członkowie ZRSS):

godz. 12.30: Start biegu ulicznego (l. a.) około 3 klm., na trasie — boisko Skry — Okopowa — Leszno — Żelazna — Wolność — Okopowa — boiski Skry (udział biorą stowarzyszeni i niestowarzyszeni; dotychczas już zapewniono udział około 250 osób);

godz. 13: Start biegu naprzełaj dla starszych, ponad 30 lat (trasa po boisku, około 1500 mtr.), dostępny dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych;

godz. 13.20: Start biegu na przełaj młodzików do 17 lat (trasa, jak wyżej), startują stowarzyszeni i niestowarzyszeni;

godz. 13.30: Start biegu naprzełaj — kobiet (trasa 1000 mtr.);

godz. 15: Początek zawodów lekkoatletycznych (w programie zglosiły się masowo sztafety klubów i bratnich organizacji).

***

Ćwiczenia masowe gimnastyczne, opracowuje I Rob. Ośr. W. F. na Kursach Rob. Och. Sportowej, zorganizowanych na wszystkich Dzielnicach Warszawy. Interesujący się temi ćwiczeniami mogą obejrzeć je w każdą niedzielę o godz. 9 rano na boisku RKS „Skra" Okopowa 43/47. Capstrzyk sobotni (dostępny tylko dla umundurowanych sportowców, orkiestra z pochodniami) nosić będzie charakter agitacyjnego przemarszu przez ulicę dzielnic robotniczych i odbywać się będzie pod hasłem: „Wszyscy jutro na boisko „Skry".

***

Defilada niedzielna, która będzie szczytowym punktem programu Święta, a w której udział wziąć muszą obowiązkowo (pod rygorem organizacyjnym) wszyscy sportowcy robotniczy, przedstawiać się będzie niezwykle barwnie. Jak wynika bowiem z ankiety przeprowadzonej w Organizacjach i Klubach, każdy z nich nosi się z zamiarem wystąpienia jaknajbardziej imponującego. I tak Czerwone Harcerstwo nieść będzie 3 olbrzymie, kilkumetrowe strzały srebrne; „wodniacy" Skry — kajak z żaglami i wiosłami, tenisiści iść będą z rakietami, bokserzy w rękawicach bokserskich, narciarzez Oddziału Żoliborskiego PTT. z nartami; lekkoatleci z oszczepami, kolarze i motocykliści z rowerami udekorowanemi czerwienią, kwiatami i t. d. i t. d. — Słowem można już dziś stwierdzić, że imprezeca musi wypaść wspaniale.

***

Komitet III-go Święta Robotniczego Sportowego (25 i 26 maja) postanowił uznać wszystkie Kluby uchylające się od udziału w święcie za „łamiące solidarność proletarjacką". W stosunku do tych organizacyj będą wyciągnięte jaknajdalej idące konsekwencje organizacyjne.

***

Członkowie Komitetu Święta Robotniczego przeprowadzają z Zarzadami RKS-ów konferencje informacyjne o o Święcie i omawiają szczegóły dotyczące udziału ich w Święcie. Dotychczas odbyły się konferencję:

tow. Maciejewski — RKS „Drukarz" (pełny udział);

tow. Zajączkowski — RKS „Skra" (pełny udzia);

tow. Marciniak — RKS. „Elektryczność" (pełny udział z orkiestrą);

tow. Michałowicz — RSWF. „Jutrznia" (zgłoszenie prześle dnia 4 maja br.);

tow. Krawczyk — RKS. „Marymont" (pełny udział).

Najbliższy tydzień przyniesie konferencję z Klubami: RTKS. „Sarmata"— tow. D. Kozłowski. RKS. „Hapoel" Robotnik — tow. J. Zawadzki, oraz Kluby zamiejscowe, ze „Zniczem" na czele.

***

Wydział piłki nożnej przy komitecie, ukonstytuował się następująca — tow. tow. Krawczyk, Smoiarczyk, Keller i Fiszelsohn.

***

W głównym dniu Święta orkiestra Zw. Elektrowni przejmuje na siebie rolę jednego z głównych aktorów imprezy. Tow. Turczyński część muzyczną uroczystości. Nie jest wykluczony udział dalszych orkiestr. Sportowcy robotniczy radośnie powitają na swym terenie, każdy objaw sympatji i zainteresowania.

Pamiętajcie, że termin zgłoszeń upływa **15 maja.**

Informacje tel. 2.31-95 (WRSKO.). Dołóżcie wszelkich starań, aby nasza „Generalna Próba sił przed Zlotem w RKSS w Katowicach" — wypadła jaknajwspanialej.

Wszyscy na start!!!!! 25 i 26 maja 1935 roku!!!

ZA KOMITET ŚWIĘTA:
Przewodnicząca:
(—) **Dr. J. Michałowicz.**
Sekretarz:
(—) **D. Kozłowski.**

Program letni

ćwiczeń Robotniczego Ośrodka W. F. w Warszawie

Z dniem 1 maja Rob. Ośr. W. F. rozpoczyna ćwiczenia na boisku własnem przy ul. Czerwonego Krzyża 18 oraz na wynajętym boisku a posiadającym bieżnię. — Przeprowadzane będą ćwiczenia gier sportowych i lekkiej atletyki dla kobiet i mężczyzn oraz gry i zabawy dla sekcji „Przysłość" t. j. dziewczynek i chłopców od 12 — 16 lat. Ćwiczenia odbywać się będą dwa razy tygodniowo w następujących dniach i godzinach:

Kobiety: Lekkoatletyka i gry sportowe w poniedziałki i czwartki odgodziny 17 do zmroku.

Mężczyźni. Gry sportowe we wtorki i piątki od godz. 17 do zmroku.

Mężyczyźni. Lekkoatletyka w środy i soboty od 17 do zmroku.

Sekc. „Przysłość" dziewczynki od 12—16 lat gry i zabawy w poniedziałki i piątki w godz. 15 — 17.

Sekc. „Przyszłość" chłopcy od 12— 16 lat gry i zabawy we wtorki i czwartki w godz. 15 — 17.

Ponadto w dalszym ciągu odbywać się będą ćwiczenia grupy bokserskiej, które są przeprowadzane we wtorki i czwartki w godz. 19 — 21.

We wszystkich ćwiczeniach mogą brać udział członkinie i członkowie klubów robotniczych oraz niestowarzyszeni. Zapisy przyjmuje sekretarjat Rob. Ośr. W. F. codziennie w godz. 18 — 29 przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Opłata miesięczna wynosi: do lat 16 — 25 gr. dla starszych 50 gr. od osoby.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH ROBOTNICZEGO OŚRODKA W. F.

Doroczny turniej gier sportowych Robotniczego Ośrodka W. F. odbędzie się w następujących terminach: Siatkówka dla kobiet i mężczyzn od 14 do 31 maja. Koszykówka dla kobiet i mężczyzn od 1 do 15 czerwca. Hazena kobiet od 15 do 30 czerwca b. r.

Rozgrywki w siatkówce zostaną przeprowadzone w grach: szóstek, trójek i mieszanych. Zawody zostaną przeprowadzone systemem punktowem w jednej rundzie i odbywać się będą dwa razy w tygodniu, t. j. we wtorki i soboty w godz. 16—19 na boisku Rob. Ośr. W. F. Wpisowe 1 zł. od zespołu. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Ośrodka codziennie w godz. wieczorowych do dnia 8 maja b. r.

ZEBRANIE KIEROWNIKÓW SEKCJI L. A. I GIER SPORTOWYCH.

W czwartek dnia 9 maja b. r. o godz. 19-ej w sekretarjacie Rob. Ośr. W. F. przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie organizacyjne kierowników sekcji lekkoatletycznych i gier sportowych klubów robotniczych Okręgu Warszawskiego. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

Kto chce latać?

Uczestnicy obozu otrzymają przeszkolenie na pilotów szybowcowych do kategorji A i B.

Opłata za kurs miesięczny, łącznie z kosztem podróży, zakwaterowaniem wyżywieniem i szkoleniem wyniesie około 30 zł., przyczem spodziewane jest uzyskanie ulg od tej opłaty.

Kandydaci winni mieć ukończone lat 16, przyczem pierwszeństwo przysługuje młodzieży męskiej w wieku przedpoborowym. Każdy z kandydatów przed wysłaniem na kurs będzie poddany badaniom sportowo - lekarskim.

Zgłoszenia należy przesyłać na piśmie w terminie do dnia 31 maja za pośrednictwem Warszawskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego, do Koła Szybowcowego Z.R.S.S., ul. Czerwonego Krzyża 20.

W zgłoszeniu należy wymienić:

1) imię i nazwisko,
2) dokładną datę urodzenia,
3) miejsce urodzenia,
4) wykształcenie ogólne i zawodowe,
5) adres.

Do zgłoszenia należy załączyć:

1) legitymację Z.R.S.S. z opłaconemi składkami za rok 1934 i nalepką (czerwona) ważną na rok 1935,
2) opinję organizacji macierzystej,
3) niepełnoletni — zezwolenie rodziców lub prawnych opiekunów,
4) kandydaci mający ukończony teoretyczny kurs szybowcowy — świadectwo z ukończenia tego kursu,
5) znaczek pocztowy na odpowiedź,
6) trzy fotografje formatu paszportowego,
7) kwit pocztowy na sumę 3 zł., wpłacone na konto czekowe Nr. 17870 Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, tytułem wpisowego na kurs.

Uwaga: W razie nieprzyjęcia na kurs fotografje i wpisowe będą kandydatowi zwrócone.

Wszystkie zgłoszenia, które wpłyną w oznaczonym wyżej terminie, zostaną rozpatrzone, przyczem Zarząd Koła Szybowcowego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru z pomiędzy zgłoszonych kandydatów. O wyniku kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie w pierwszych dniach czerwca.

MARYMONT - MAKABI 7:0 (1:0).

Odmłodzony Marymont wypadł w meczu towarzyskim zupełnie dobrze. Łupem bramkowym podzielili się: Burzyński (4), Sokołowski (1), Kulisa (2).

Zarząd Główny ZRSS obraduje nad zlotem w Katowicach

Sportowcy sowieccy zaproszeni do Polski

Dnia 3.V t. j. w piątek ubiegły odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZRSS. Głównym tematem obrad był program Zlotu ZRSS w Katowicach, ktry to zlot ma się odbyć 29 i 30 czerwca. Obok szeregu innych spraw ważnych organizacyjnych, jak programu obozowego na rok bieżący, szkolenia sanitarjuszy, dyskutowana była sprawa projektowanych przez Śląski RSKO spotkań ze sportowcami sowieckimi.—Przedstawiciel Śląska, referując sprawę powyższą, odczytał pismo Sowietów, przyjmujące propozycję rozegrania spotkań bokserskich i ciężkoatletycznych w Polsce. Zarząd Główny ZRSS zasadniczo wyraził swą zgodę na powyższe spotkanie. W związku z tem Okręg Śląski musi się jeszcze zwrócić pisemnie z prośbą do PUWF. o zezwolenie na powyższe spotkanie. Gdyby zgoda PUWF. nastąpiła — wówczas projektowane spotkania odbyłyby się w sierpniu, względnie wrześniu, najpierw na Śląsku a następnie w Warszawie.

Z ostatniego tygodnia - Warszawy

PIŁKA NOŻNA.

MAŁY SKANDALIK.

Dzięki „sprawnej" organizacji Centrali Gwiazd doroczne spotkanie piłkarskie między reprezentacją R. P. A. i reprezentacją Centrali Gwiazd rozegrane w dniu 1-go maja na boisku Skry zakrawało na większego rodzaju kpiny. Stało się to jak wiemy dzięki temu, że kapitan sportowy Gwiazd nie mógł sobie podobno poradzić z asami piłkarstwa „Gwiazdorami", którzy z jakichś tam powodów odmówili. Chcielibyśmy wiedzieć co to za powody? bo różnie różni mówią. W rezultacie „sprawnej działalności organizacyjnej — Centrali Gwiazd drużyna RPA. stanęła na boisku przeciwko dziewiątce „Gwiazd" skombinowanej z graczy Skry (Zbroja) i pozostałych ośmiu umiejących się jako tako szwendać koło piłki. Trudno nie wyrazić największego oburzenia przeciwko zlekceważeniu tego rodzaju imprezy, posiadającej już pewną tradycję — przez organizację robotniczą — za jaką niezawodnie uchodzi Centrala Gwiazd. Wstyd i jeszcze raz wstyd. O samym przebiegu meczu trudno naprawdę coś napisać — rezultat 8:0 dla RPA. — Sądzimy, że powyższym skandalikiem bliżej zainteresować się zechce W. R. S. K. O.

MISTRZOSTWA KL. A RPA. SKRA - HAPOEL 4:0 (1:0).

Skra zademonstrowała grę szybką i ładną technicznie. Przez cały mecz gospodarze silnie przeważają, nie dopuszczając do głosu poprawiającej się z meczu na mecz drużyny Hapoelu. Bramki dla Skry zdobyli Lasek (2) i Smosarski II (2). Sędzia p. Romanowski.

GWIAZDA - ZNICZ.

Mecz o mistrzostwo kl. A. RPA. nie odbył się, nie wiadomo z czyjej winy. Znicz zdaje się mecz odwołał na 4 dni przed terminem, co Gwiazda przyjęła do wiadomości, natomiast drugiego pisma Zniczu, złożonego na dzień przed zawodami, gdzie Znicz zapowiadał swój przyjazd i zgadzał się na rozegranie zawodów, mimo doręczenia go gospodarzowi klubu Gwiazda nie chciała przyjąć i zdaje się, że będzie walkover.... ale na korzyść Znicza, który przyjechał na zawody a na boisko nie został wpuszczony przez Gwiazdę.

Dookoła powyższych zawodów rozeszły się pogłoski, których Redakcji Sztafety Robotniczej nie udało się do tej pory sprawdzić — jakoby Znicz został usunięty z boiska przez policję, naskutek inicjatywy Gwiazdy. — Nie chce się wierzyć, żeby tego rodzaju niesłychany czyn mógł mieć miejsce w rzeczywistości. Sądzimy, że otrzymamy w tej sprawie odpowiednie wyjaśnienia od W. R. S. K. O.

SARMATA - DRUKARZ 2:1 (1:1).

Sarmata wygrała przy większem szczęściu. Gra naogół wyrównana. Po zwycięstwie tem Sarmata wysunęła się zdecydowanie na pierwsze miejsce z 17 punktami, mając pięć punktów straconych. Bramki dla Sarmaty zdobyli: Świątkiewicz i Szczygłowicz — dla Drukarza Wydrzyński.

Na meczu powyższym zaszedł przykry incydent dla RKS. Drukarz, którego trener p. Knioła został usunięty z obrębu boiska przez policję. — Czy przypadkiem nie zaszło nieporozumienie?

NAPRZÓD (BRWINÓW) - CZERWONI (LEGJONOWO) 5:2 (1:2).

Mecz o mistrzostwo kl. C. RPA rozegrany na boisku Skry. Bramki dla Naprzodu zdobyli: Rutkowski, Filipek, Ryba, Koneoki i Baranek dla Czerwonych — Przebierała i Kosiński.

DRUKARZ - SARMATA 10:1 (3:0).

Drukarz II — to jedna z najlepszych rezerw kl. A RPA. Po bardzo ładnych zagraniach rozprawia się łatwo z Sarmatą II w wysokim stosunku. Bramki zdobyli dla Drukarza: Bojanowicz 3, Bukowski 3, Kucwaj 2, Kwiatkowski 1, Jagiełło 1.

ELEKTRYCZNOŚĆ - CZARNI 2:3 (1:1).

Spotkanie mistrzowskie kl. A RPA. rozegrane na boisku AZS. zakończył się niespodziewaną porażką Elektryczności, która po przerwie nie wytrzymała tempa. Bramki dla Czarnych zdobyli Nusbaum (2) i Helcer dla Elektryczności Lange. Sędzia usunął Zglechiego z boiska za kopnięcie przeciwnika.

LEKKA - ATLETYKA.

Żywotna bardzo sekcja l. a. Skry spotkała się w niedzielę na własnem boisku z W. K. S. Legją w konkurencjach kobiecych i męskich, odnosząc połowiczny sukces. W konkurencjach męskich zwyciężyła Legja w stosunku 64:45 zaś w konkurencjach kobiecych Skra w stosunku 40:27.

WYNIKI TECHNICZNE — KOBIECE.

Bieg 60 m. 1) Preisówna (L) 8.4, 2) Dobasówna (L) 8.8, 3) Wenclówna (S) 8.9

Bieg 500 m. 1) Zwirlicz (S) 1 36 m., 2) Grabowska (L) 1.38 m., 3) Jentkowska (S).

4 x 100 1) Legja 59.4 s., 2) Skra 59.4 s.

rzut kulą. 1) Sawicka (S) 9.16 m., 2) Wenclówna II (S), 3) Grabowska (L).

rzut dyskiem 1) Wenclówna I (S) 28.22 2 Wokasówna (L) 26.05, 3 Sawicka (S).

skok w dal 1) Preisówna (L) 4.81 m., 2) Wenclówna (S) 4.38 m., 3) Dobasówna (L).

skok wzwyż 1) Wenclówna I (S) 130 cm., 2) Sieroszewska (2) 126 cm., 3) Wenclówna II (S).

WYNIKI TECHNICZNE MĘSKIE.

bieg 100 m. 1) Uszyński (L) 11.5, 2) Downarowicz (L) 11,8, 3) Mulak (S) 11.8.

bieg 400 m. 1) Sulikowski (L) 54.3 s., 2) Dobasówna (L) 26.05, 3 Sawicka (S). 58.4 s.

bieg 1000 m. 1) Mulak (S) 2.46.6 min. 2) Pietrzykowski (L), 3) Ostachiewicz (L).

5000 m. 1) Eichel (S), 2) Matwiejonek (L).

sztafeta 4 x 100 1) Legja — 46 s., 2) Skra — 48.6 s.

rzut kulą 1) Alluchna (S) 12.29 m., 2) Szaliński (L) 12.29 m., 3) Czerniawski (S).

rzut dyskiem 1) Czerniawski (S)—34.75 2) Alluchna (S) — 33.29 m., 3) Szaliński (L) — 33.26 m.

rzut oszczepem 1) Szaliński (L) 50.38 m., 2) Marciniak (L) 48.03, 3) Czerniawski (S) 47.75 m.

skok w dal 1) Turczynowicz (L) 6.41 m., 2) Sulikowski (L) 6.03 m., 3) Mickiewicz (S) 6.02 m.

skok wzwyż 1) Kozłowski (L) 160 cm. 2) Turczynowicz (L) 160 cm., 3) Mełech (S) 155 cm.

R. K. S. HELENÓW—REZERWA RKS. „SKRA".

62½ : 38½ dla Helenowa.

W zorganizowanych na boisku Skry w niedzielę zawodach lekkoatletycznych młody zespół RKS. Helenów zaprezentował się zupełnie dobrze. — Wyniki osiągnięto następujące:

bieg 100 m. Federowicz (S) 12.6 sek.
rzut kulą (5 kg.) Adamczyk (H) 13.31 m.
sztafeta 4 x 100 Skra 53.7 sek.
bieg 1500 m. Stefańczyk (H) 5.02 mm.
skok w dal Wybrański (S) 5,51 mm.
rzut dyskiem (1 kg.) Adamczyk (H) 40.41 mm.
skok wzwyż Salwa (H) 140 cm.
bieg 800 m. Zarzycki (H) 2.17,2 m.
skok o tyczce Stefańczyk (H) 2.50 m.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.